

UZASADNIENIE

W dniu 28 kwietnia 2016r. około godz. 05:25 w miejscowości W., na ulicy (...), która jest drogą publiczną, powiatową o nr (...) K. R. prowadził pojazd samochodowy innej marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), o pojemności silnika 400 cm³ i mocy silnika 4 kw, dopuszczalnej maksymalnej masie całkowitej 550 kg. Pojazd ten został zarejestrowany przez Starostę (...) w dniu 03 sierpnia 2015r. K. R. nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania takim pojazdem. K. R. kierując tym samochodem został zatrzymany do kontroli drogowej przez policjantów R. U. i A. W.. Policjanci stwierdzili, że K. R. nie posiada prawa jazdy, wtedy R. U. ukarał go mandatem karnym, lecz K. R. odmówił jego przyjęcia.

d: zeznania świadków R. U. k.18 i 43 i A. W. k. 16 i 44, wykaz dróg powiatowych k. 14., kserokopia dowodu rejestracyjnego k. 8-11, pismo ze Starostwa (...) k. 13

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań wyżej wymienionych świadków oraz w oparciu o dokumenty powołane w ustalonym stanie faktycznym.

Obwiniony K. R. zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Obwiniony wyjaśnił, że w dniu 28 kwietnia 2016r. prowadził pojazd marki A. (...) o nr rej. (...) w W., na ul. (...), tam został zatrzymany do kontroli drogowej, tam funkcjonariusz policji oznajmił mu że nie posiada uprawnień do kierowania tym pojazdem i ukarał go mandatem karnym w wysokości 500 zł. i pouczył o odmowie przyjęcia mandatu, z czego skorzystał. Obwiniony wyjaśnił, że zasięgnął opinii w gazecie prawnej i wysłał mu artykuł o tym, że pojazdami tego typu można kierować posiadając dowód osobisty w związku z prawami nabytymi przed wejściem w życie ustawy w 2013r., dlatego był przekonany, że może się tym pojazdem poruszać (k. 5).

Przed Sądem obwiniony wyjaśnił, że auto którym jechał jest nowym pojazdem, wcześniej zainteresował się czy może tym samochodem jeździć bez prawa jazdy, bo nie posiada prawa jazdy, wcześniej poruszał się tego typu pojazdami i nie było z tym problemu, a po 2013r. ustawa się zmieniła, natomiast auto posiada parametry motoroweru i tak też było rejestrowane, jednakże w dowodzie rejestracyjnym jest zapis – pojazd samochodowy innej marki. Obwiniony wyjaśnił, że po 2013 roku nie zrobił prawa jazdy, bo nikt mu nie zwrócił uwagi, że trzeba mieć takie uprawnienia, samochód kupował około 3 lat temu i przy zakupie dealer mu powiedział, że są to auta bez prawa jazdy, a podczas rutynowej kontroli też pytał czy może kierować tym pojazdem, ale policjanci byli zainteresowani tym co to za auto, jaką ma pojemność. Obwiniony wyjaśnił, że auto kupował w okolicach P., tam uzyskał informacje, o poruszaniu się tym pojazdem, bez prawa jazdy, a jedynym warunkiem miało być to, że po 2013 roku musiałby mieć ukończone 18 rok życia, pytał się też redaktor naczelnej z Gazety Prawnej i otrzymał informację mailową tj. artykuł dotyczący jazdy skuterem bez prawa jazdy. Obwiniony dodał, że w chwili obecnej nie jeździ tym pojazdem, ponieważ czeka na rozstrzygnięcie w tej sprawie, w 1998r. ukończył 18 lat, nie było problemu z ubezpieczeniem tego pojazdu, a to auto ma takie same parametry jak motorower, prędkość tego pojazdu jest do 45 km/h (k. 37-38).

Przede wszystkim Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego w zakresie w jakim obwiniony przedstawił brak posiadania przez niego uprawnień do kierowania pojazdem samochodowym innej marki A. (...). W wyjaśnieniach obwinionego można prześledzić sposób myślenia obwinionego, a co za tym idzie jego sposób postępowania.

Sposób argumentacji przedstawiony przez obwinionego jest jego formą obrony w sytuacji kiedy mimo, iż istniał obowiązek posiadania prawa jazdy obwiniony nie potrafił zrezygnować z kierowania takowym pojazdem, nie potrafił tego zastąpić innym rozwiązaniem i przedstawił na ten temat swoją teorię. Przede wszystkim to obowiązkiem obwinionego było zasięgnąć w tej materii wiedzy chociażby w Starostwie Powiatowym w K., czy w Komendzie Powiatowej Policji w K., a następnie uzyskać prawo jazdy i nikt nie musiał obwinionemu zwracać uwagi na to, że musi mieć takie uprawnienia, bo sam powinien o to zadbać. Z wydruków jakie obwiniony przedstawił podczas rozprawy i które zostały dołączone do akt sprawy ewidentnie wynika, że sytuacje opisane w tych wydrukach nie

dotyczą takiego samochodu jaki posiadał obwiniony, a dotyczą skutera, bądź dwuosobowych pojazdów o małych rozmiarach lecz ta informacja zawarta w wydruku dotyczy sytuacji z sierpnia 2008r., a obwiniony przedstawił to w taki sposób, aby wypaść pozytywnie jako ten uczestnik ruchu, który nadal nie ma wiedzy o tym czy powinno być prawo jazdy lub nie. Nadto z kserokopii dokumentów znajdujących się w aktach sprawy w postaci kserokopii dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu wynika, że pierwszy właściciel D. T. zarejestrował po raz pierwszy ten pojazd w dniu 30.04.2015r., następnym właścicielem był obwiniony K. R. i rejestracja tego pojazdu nastąpiła w dniu 03.08.2015r., a więc do zakupu tego pojazdu nie doszło około trzech lat temu jak twierdził obwiniony. Również na wiarę Sądu nie zasługują wyjaśnienia obwinionego co do tego, że policjanci nie posiadali stosownej wiedzy na temat tego, czy kierując takim samochodem jaki posiadał obwiniony jest konieczne prawo jazdy, bowiem temu przeczą zeznania świadków – policjantów R. U. i A. W..

Nadto należy dodać, że ubezpieczenie pojazdu, o którym wyjaśnił obwiniony nie ma nic wspólnego z posiadaniem prawa jazdy, bowiem dla ubezpieczenia pojazdu istotny jest dowód rejestracyjny pojazdu.

Poza tym w pozostałym zakresie obwiniony K. R. w swoich wyjaśnieniach w przeważającej mierze przedstawił przebieg zdarzenia w sposób zbieżny do tego co zeznali świadkowie powołani w stanie faktycznym, a tym samym w sposób zgodny z ustalonym stanem faktycznym.

Na wiarę Sądu zasługują zeznania świadków R. U. i A. W.. Ich zeznania co do przebiegu zdarzenia są zbieżne, zgodne i wzajemnie się zająwiają oraz uzupełniają tworząc logiczną całość składającą się na ustalony stan faktyczny.

Mając na względzie powyższe Sąd uznał, że wina obwinionego K. R. nie budzi wątpliwości i nie zachodzą okoliczności ją wyłączające.

Obwiniony swym zachowaniem wypełnił znamiona wykroczenia z art. 94 § 1 kk, bowiem kierował pojazdem mechanicznym w postaci pojazdu samochodowego innego nie posiadając uprawnień do jego kierowania.

Obwiniony popełnił czyn z art. 94 § 1 kw w dniu 28 kwietnia 2016r. W tym czasie obowiązywała ze zmianami i nadal obowiązuje ustawa o kierujących pojazdami z dnia 5 stycznia 2011r. (tj. z dnia 8 kwietnia 2016 r. Dz. U. z 2016r., poz. 627), która w art. 6 pkt 5 wskazuje, że prawo jazdy stwierdza uprawnienia do kierowania kategorii B1: czterokołowcem, pojazdami określonymi dla prawa jazdy kategorii AM.

Zgodnie ze słowniczkiem ustawy Prawa o ruchu drogowym „czterokołowiec” to pojazd samochodowy przeznaczony do przewozu osób lub ładunków z wyłączeniem samochodu osobowego, ciężarowego i motocykla, którego masa własna nie przekracza w przypadku przewozu rzeczy 550 kg, w przypadku przewozu osób 400 kg.

Zmiany w tym zakresie nastąpiły po 19 stycznia 2013r. Wcześniej czterokołowce były zaliczane do motorowerów, dlatego wówczas osoba która ukończyła 18 rok życia mogła kierować takim czterokołowcem bez uprawnień.

Przepisy wprowadzające ustawę dotyczącą zmian wprowadzonych 19 stycznia 2013r. wskazały, że nie wymaga uprawnień do kierowania pojazdami kierowanie rowerem, pojazdem zaprzęgowym, natomiast motorowerem, czy pojazdem posiadającym dwa lub trzy koła wtedy bez uprawnień, jeśli w dniu wprowadzenia ustawy kierujący był pełnoletni. Te zmiany wprowadziły inną definicję motoroweru niż poprzednio i czterokołowiec już nie mógł być zaliczony do motorowerów.

K. R. ma 37 lat, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, pracuje, uzyskuje dochód w wysokości 2500,00 zł. miesięcznie.

Sąd orzekł karę grzywny w danej wysokości uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu. Obwiniony swoim zachowaniem wykazał duże lekceważenie dla porządku prawnego. Sąd baczyl też, aby dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy obwinionego. Orzekając o wysokości grzywny Sąd brał pod uwagę dochody obwinionego, jego warunki osobiste i rodzinne oraz stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe jak też jego sposób życia przed popełnieniem wykroczenia, w tym deklarowaną uprzednią niekaralność. Zdaniem Sądu tak wymierzona kara winna

spełniać cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec obwinionego, spowodować, iż w przyszłości będzie on przestrzegał porządku prawnego. Kara w danym rozmiarze będzie również czynić zadość prewencji ogólnej i szczególnej.

Kierując się naczelną zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, nie widząc podstaw do zwolnienia obwinionego z kosztów sądowych, Sąd w oparciu o art. 118 § 1 kpw i art. 119 kpw zasądził od K. R. na rzecz Skarbu Państwa przepisane 50 zł. opłaty i obciążył go zryczałtowanymi wydatkami postępowania.

SSR Mirosława Nederlof

Sygn. II W 223/16

ZARZĄDZENIE

- odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć obrońcy obwinionego

Dnia 24.11.2016 r. SSR Mirosława Nederlof